

Nabożeństwo *Passja*, jutro i w każdy Wtorek wielkiego Postu, odbywać się będzie w Kościele XX. *Fran-ciszkanów*.

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, były wykonane Śpiewy przy towarzyszeniu organów, z dzieł Stan: *Butakowskiego*. W czasie Summy, Duchowienstwo tegoż Kościoła wykonało Śpiewy przy towarzyszeniu organów, z dzieł Wojc: *Śloczyńskiego*. — W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm., Amatorowie muzy: w czasie Summy wykonali Hymn *Lachnera* »Panie chwały»; Anioł Pański Mich: *Krogulskiego*; Tercet z Stworzenia świata *Hajdena*; oraz dzieła Józ: *Krogulskiego*, z których soprano-solo młoda Amatorka wykonała.

Z *Środą popielcową* zaczął się drugi termin roczny trwający do *Niedzieli Przewodniej*, w którym Kościół Święty nie udziela Sakramentu Małżeństwa, chyba, że ważne okoliczności tego wymagają. W *zapusty* zatem, błogosławiono tak w mieście iak i na prowincji, mnóstwo małżeństw; a nie jedna Dziewica w skutek tych świętych ślubów, opuściła już dom Rodzicielski, aby pójść za tym, którego za dozgonnego Towarzysza życia wybrała. Nieobeszło się przy tych pożegnaniach z domem rodzinnym, bez Błogosławieństw Rodzicielskich, tym z dzisiejszych młodych Mężatek, którym BÓG Rodziców, Ojca lub Matkę, zachował. Z tej okoliczności sądzim, że nieodrzeczy będzie przytoczyć Pożegnanie, na obrazku N. MARJI, które Król JAN III, iedney Córce swojej Królownie *Polskiej* i W. X. L., z *Warszawy* dnia 13 Listopada 1694 r. do Xiążęcia J. M. Elektora *Bawarskiego* Małżonka swego po odprawionym weselu wyieżdżającej, własną ręką napisał. Poezja ta złożona została przez Wojc: Stanisł: *Chrocińskiego*, J. K. M. Sekretarza, i była drukowaną w Kaliszu na początku XVIII wieku. Umieszczamy ją w takiej pisowni, w iakiej pisał JAN III.

Jużże gdzie nieśie fortuną cię twoią,
Z Domu Rodziców Jedynaczko moią,
Y z domu Bracię, za Rodzime progi,
Bierz się do drogi.

Niech cię tá; co w swym pisze Konsystorz,
Prawá naturze, niebu, ziemi, morzu:
Wszehmocną Ręką, wzięwszy miłościwie,
Wiedzie szczęśliwie.

Niewinny JEZUS, dla nas krzyżowany,
Niechay cię przyjmie, w swe otwarte rany,
Y niechay strzeże, zaszłania, y zbroi,
Z dobroci swoi.

Panná, y Mátká, za wiecznym przymierzem,
Niechay cię składa niebieskim puklerzem,
Y twą Oycowską ná każdá godzinę
Zmacnia *Janinę*.

Spiesz, niech ci drogę bezpieczną torują,
Zá tobą oraz wiernie postępują,
Którym cię dáto w moc zrzadzenie BOŻE,
Anieli Stróże.

Y którym w *Polszcze* chwałá wielkuista,
Y w których Dom Nász opiece korzysta:
Niechay cię strzeża Pátronowie Święci,
Zycząc z méy chęci.

Zá ich modlitwą, prószą, y przyczyną,
Wszelkie cię niechay przeciwności mińá
A BOG obfite szczęścia, láski, dáry
Zleje bez miary.

Błogosławieństwo, co go w Corkách, w Synách,
Udziela Niebo, miej w tántych Kráinách:
Zycząc poćiechy, z mych Wnuków, z twych dzieci
Ojciec Jan Trzeci.

W roku bież: przypadaiają zwykle co lat dwa wybory Urzędników do wszystkich Władz Towarzystwa Kredyt: Ziemskiego, a mianowicie: w Gubernji Warsz: w Warszawie 25go Kwietnia; w Gub: Augustows: w Suwałkach 30go Kwiet; w Gub: Lubelskiej w Siedlcach 5go Maja; w Gub: Lubels: w Lublinie 11go Maja; w Gub: Radoms: w Kielcach 15go Maja; w Gub: Radoms: w Radomiu 20go Maja; w Gub: Warszaws: w Kaliszu 25go Maja; w Gub: Płockiej w Płocku 30go Maja; wzywa się Właściciele dóbr ziemskich, Towarzystwu Kredytowemu Ziemsk: zastawionych, ażeby w oznaczonych terminach na zebrania, do miast powyżej wymienionych przybyć zechcieli.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 17 Lut: (1 Marca) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 17, na które, tudzież na dawniejsze, w 215 wnioskach, złożono Rsr: 1,563 k. 75 (zł. 10,425). Na żądanie 39 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 5 k. 8), Rsr: 1,454 k. 78¹/₂ (zł. 9,698 gr. 17), i umorzono książeczek oszczędności 10. Przetę Uczestników 3,815, posiada kapitał Rsr: 114,968 kop. 81 (zł. 766,458 gr. 22.)

Według taxy na bież: miesiąc Marzec, ma płacić się w Warszawie za funt mięsa wołowego kop. 6 (gr. 12), krowiego k. 5¹/₂ (gr. 11), za funt połędwicy kop. 12 (gr. 24); za funt wieprzowiny ze skórą k. 6¹/₂ (gr. 13), schabu funt k. 5¹/₂ (gr. 11); Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22); za funt cielęciny k. 7 (gr. 14).

Skład Nut muzyc: Fr: *Spieß i Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, odebrał nowe kompozycje: *Wodnickiego* T. Moment Lyrique, seconde melodie, dzieło 7,

zł. 2¹/₂. *Wolfa* Ed: La Bohémienne, Polka de Salon, dz: 102, zł. 4. *Kramera* H. Pensée Romant que, dz: 19, zł. 3. *Rosellena*, Le diable á quatre, Polka na fortepi, zł. 3. *Ghysa*, Koncert na skrzypce i fortepi, dz: 40, zł. 11. *Alkana* Le Preux, Etuda koncertowe, dz: 17, na sam fortepi, zł. 6. *Benrdykta* Warjacje na romans ulubiony Massiniego, dz: 23, na fortepi, zł. 4¹/₂. *Bertiniego* Warjacje na temata oryginalne, na fortepi, dz: 68, zł. 3. *Beiera*, Repertoire des jeunes pianistes, zawierające małe fantazje z różnych oper, iako to: z *Córki pułkowej*, *Lucji z Lamermooru*, *Belizarjusza*, *Faworyty*, *Napoiu miłosnego* i z *Lukrecji Bordżja*, wszystkie ułożone bardzo łatwym sposobem, na fortepi; każdy Numer po zł. 3. *P. Fechnera* Warszawianka Polka, na fortepjan, złp. 1 gr. 15.

Do ofiary przez Pannę Z... za złapanego *Motyłka*, przysłanej dla kalek narzeczonych, wczoraj złożono w Redakcji Kurjera zł. 5 gr. 10 od F.

Niestate pogody Marcowe, oddawna poszły w przysłowie, a nietrwałe lody tego miesiąca, posłużyły za przymówkę, niedobrze utwierdzonej przyjaźni: *Poiednana przyjaźń iak marcowy lód*. Tymczasem wczorajszy dzień *1go Marca*, a zatem dzień rozpoczynający ową tradycjonalną serję, dni pogod nietrwałych, zamieci, śniegu, deszczu, mrozu i ciepła naprzemian, odznaczył się stałą i piękną pogodą. Ciepło było kilkstopniowe, słońce świeciło jasno i przygrzewało dobrze, a marmurowe chodniki już w wielu miejscach nie źle podesałte, wabiły piękne nóżki do stapania po nich. Jedyną zabawą czasu *postnego* jest spacer: kiedy więc czas potemu, iak przyjdzie Niedziela lub Święto w czasie wielkopostnym, wszyscy po ukończeniu praktyk religijnych puszczają się na przechadzki. Wczoraj spotykano prawie na wszystkich ulicach mnóstwo osób, a Damy ukazały się w przemagaającej liczbie. Na świeżych ich licach, powabnych i rumianych twarzyczkach, w mięt spojrzaniu oka, ani znać już było znużenia czasu karnawałowego. Cztery dni spoczynku, zapłaciły sownie bezsenne noce ostatnich tygodni zapust, a piękność dziedzienna płci pięknej *Warszawskiej*, odbijała się w zupełności. Do miejsc przyjemnych w obrębie miasta, zjeżdżali się Goście, pokrzepiając siły swoje lekkimi przysmakami. *Ogród Sasaki* ieszcze nie obsecht, z upragnieniem oczekują na to Amatorów tego rozkosznego miejsca, i nie wątpim, że pierwsze spaceru w tym Ogrodzie, chociaż mu do zieloności daleko, będą arcy-ludne.

W nowo-otworzonym lokalu przy gabinecie *figur woskowych*, okazywana iest teraz *grupa* starannie wykonczona, przedstawiająca *Wieczerze Pańską*, podług sławnego obrazu *Leonarda da Vinci*. Figury, ZBAWICIELA i APOSTOZÓW, są naturalnej wielkości, a wykończenie twarzy pod względem charakterystycznym i

artystycznym; ubiory, oraz ułożenie całej *gruppy*, iest wzorowe, i nic do życzenia niezostawia. Taniósć opłaty za widzenie tego zbioru (bo tylko 20 groszy od osoby), daie sposobność odwiedzania nawet z Działkami, które mogą być istotnie zadowolonemi.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Roberta Djabła*, JPani *Dobrski* 3, JPani *Rywacka* 2-kroć, JPanna *Riwoli* i JP. *Troszel*. W Rozmaitości, po *Pannie Mełatce*, JPani *Halpert*; po *Zachodzie Słońca*, JP. *Żółkowski*.

Z Suwałk. — Kiedy czas zabaw ukończył się, a z nadejściem Postu nastąpią chwile rozmyślenia męki Pana Naszego JEZUSA CHRYSZTUSA Zbawiciela Świata, i kiedy nie ieden zmordowany uciechami, częstokroć mimo chęci zniewolony zostanie wzięść książkę do ręki, niech tych krótkich chwil użycie z korzyścią dla duszy swojej i niechaj przeczyta książkę pod tyt: «Bolesna męka ZBAWICIELA Świata według rozmyślań A. K. Emmerich», wyszłą w przekładzie w Drukarni XX. *Misjonarzy Warszawskich* w r. 1844; albowiem tam znajdzie całą mądrość, wielki przykład i naukę, pozna drogę sprawiedliwości, tam nauczy się pokory i poświęcenia, tam znajdzie balsam pociechy z objawionej Świętej Religii CHRYSZTUSA, znajdzie moc wytrwałości w dolegliwościach i nieszczęściach w tej krótkiej pielgrzymce życia naszego. Lubo historia ostatnich chwil życia ODKUPICIELA, iest każdemu Chrześcijaninowi z pism Świętych wiadomą, jednakowż w życiu moim blisko pół wieku dobiegającym, żaden opis tak dokładnie i szczegółowo nie zdarzyło się mi czytać, i według mego zdania, które zapewnie wielu podzieli, dzieło to każdy Chrześcijanin posiadać powinien; ono powinno być obecne ciągle iego myśli, wypiętnować się na sercu iego; ono zachęci dobrego do lepszych czynów, złego naprowadzi na drogę prawą, wstrzyma nieiednego od niesprawiedliwego wyroku, i wzruszy sumienie fałszywego świadka. O bodajby każdy czytający tę książkę tej pociechy doznał, iaką ia czytając ią, uczułem. — K.

Rada Opiekuncza Zakładów Dobroc: Pow: Sandomierskiego, ma za obowiązek złożyć podziękowania Damom w tymże Powiecie zamieszkałym, za podjętą pracę w zbieraniu fantów do Loterji w Sandomierzu 15go z. m. ciągnionej, na korzyść Włościan nadwiślańskich powodzią zniszczonych. Zebrano ze sprzedaży biletów, iako też z ofiar dobrowolnych zł. 6,300. L. *Łempicki*.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, w dniu 10/22 Lutego r. b., 32ch Uczestników złożyło Rsr: 42 czyli zł. 280; cały zatem kapitał przez 401 Uczestników posiadany, wynosi Rs: 4,778 k. 64 czyli zł. 31,857 gr. 18.

Dnia 19go z. m. zesłała z tego świata w dobrach *Te-rebuniu* (Gubernji Grodzieńskiej, Powiecie Brzesko-Litewskim), doczekawszy się sędziwej starości, s. p. JW.

Marjanna z Hrabów Grabowskich Hrabina *Ożarowska*, Wdowa po niegdy *Samuelu Hr. Ożarowskiemu*, Jenerale-Maiorze b. wojsk Polskich, Siostra *J.W. Stefana Hr. Grabowskiego*, Członka Rady Państwa, b. Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego. Zgon tej znakomitej Pani, opiekunki liczna pozostała Familja, Przyjaciele i Sąsiedzi, ceniący w wdzięcznej pamięci Jej przykładowe cnoty, i ową starodawną gościnność, której Dom Jej zawsze był wzorem.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 20go z. m. trwały jeszcze narady nad prawami zbożowemi. — *Xłg Norfolk* oświadczył się także za systemem Pana *R. Peel* (Pil). — *Dziennik Standart* zbija wieść iakoby *P. Kokbarn* miał zamiar wystąpić z Admiralicji. — W *Liverpolu* zawiesił wypląty dom handlowy *Stokdale i spółka*, utrzymujący jedną z najznacniejszych fabryk mydła w Anglji; długi dochodzą 400,000 dukatów. — W Stanach Zjednocz: wzburzenie umysłów przeciw Anglji ucisza się zaczęło.

Francja. — Z prowincji *Oranu* dochodzą zaspokajające wiadomości. W *Algierze* także obawa nieco ustąpiła. *Dziennik Sporów* zapewnia, że nie ma żadnych wiadomości o ukazaniu się *Abdelkadera* w bliskości miasta. — Pismo francu: mniema, iż powstanie Jenerała *Paredes* w Meksyku, przyspieszy utworzenie monarchicznego rządu w tem Państwie. — *P. Cousin* (Kurzę) nie chciał przyjąć ofiarowanego mu prezesostwa do rozpoznania książek szkolnych. — Królowa *Isabella* przesłała Ministrowi oświecenia Hrabieciu *Salwandy*, który iak wiadomo przez krótki czas był Posłem w *Madrycie*, wielki Krzyż orderu *Karola III.* — Kapitan *Bertrand* protestował zowu przeciw pamiętnikom Jenerała *Montholona*. Tenże Jenerał osadzony w *Ham*, wydał swoją córkę *Napoleonę*, za Porucznika okrętowego *Lapeyrouse*. — Biskup z *Texas* *Odin* bawi obecnie w *Paryżu*, gdzie zgromadza Duchowieństwo dla swojej dyecezji. — *P. Dubrac* (Djibrak) Aient konsularny w *Hajti* przybył do *Paryża*. — Inspektor kolei żelaznej orleańskiej Hrabia *Lamorthonia*, 15go z. m. przez nieostrożne zeskokczenie z parochodu, został roziechany. — *Kuitjerowie* nieupoważnieni za negocjowanie promess, zostali surowo ukarani; nałożono im znaczne kary pieniężne. — *Bej Tunetański* wyzwolił wszystkich Murzynów w swoim państwie.

Hiszpanja. — Nowy Minister sprawiedliwości Pan *Arrazola* uchodzi za najznakomitszego prawnika w *Hiszpanji*. — 14go z. m. dany był u Królowej bal na 600 osób. — Głoszą bezzasadne wiadomości, że Poseł francu: prosił aby go odwołano, że Poseł neap: zażądał swoich paszportów, i że Infant *Don Henryk* potajemnie odpląnął do Anglji.

Niemcy. — W końcu z. m. zmarł w *Wrocławiu* mąż słynny z dobroczynności, Bankier *Dawid Fraenkel*, przeżywszy lat 75; pozostały po nim majątek szacuią przeszło na 2 1/2 miliona talarów. On to kosztem 100,000 talarów wznosił w *Wrocławiu* szpital Starozakonnych; prócz tego przeznaczył w testamentie dla tegoż instytutu, fundusz 50,000 talarów. Inne jego zapisy są następujące: Fundusz 180,000 talarów na wspieranie podupadłych kupców; Magistratowi miasta *Wrocławia* do dowolnego rozrządzania na cele dobroczynne 25,000 talarów. Dłużnikom swoim przedłużył o 4 ry lata termin uiszczania należitości. Dłużnikom winnym nie więcej iak po 500 talarów, zupełnie długi darował. Wszyscy jego słudzy przez 10 lat po jego śmierci pobierać będą całkowitą pensję, iak za jego życia; między rozmaitemi gratyfikacjami zapisał 8,000 talarów swoiemu Pisarzowi *P. Boenisch*, którego nazywał swoim współpracownikiem. Główny swój majątek obrócił na fundusz żelazny; z procentów ile ich rocznie wystarczy lub nagromadzi się, mają być wyposażeni jego krewni, postępując zawsze od najbliższych. Krewny płci męskiej otrzyma w dniu wesela 1,200, a płci żeńskiej 1,500 talarów. Prócz tego zostawił wiele innych legatów. — Dotychczasowy Poseł Pruski w *Paryżu* Hrabia *Arnim*, przeniesiony został do *Wiednia*, a Posłem Pruskim w *Paryżu* mianowany dotychczasowy Poseł w *Bruxelli* Baron *Arnim*. — 24go z. m. dany był bal kostjumowy w *Berlinie*; zaproszono osób 1,000. — *Złoga* w *Poznaniu* 21go z. miesiaca została wzmocnioną; spokojności nieustaje. Aresztowany *Miroslawski* zdaje się być hersztem spiskowych, którym miano także zabrać kasę zawierającą do 60,000 talarów. — W *Bochnji* Rząd *Austrjacki* zniósł szkołę filozoficzną, i uczniów rozpuścił. Niesforność młodzieży i udział jej w zamieszaniach tam wybuchłych, był do tego powodem.

Donoszą z *Wrocławia* 26go z. m.: »Dziś rano wyruszyły z tąd koleją żelazną nad granicę Górnego Ślązka, kompanja strzelców, bataljon 10go pułku piechoty i dwie armaty. Jutro rano wysłane ieszcze będą tamże dwie armaty i bataljon 22go pułku piechoty. Dziś rano przybyli tutaj: były Jenerał *Chłopiccki*, Senator *Kirchmayer*, i kilku Polaków, którzy się z *Krakowa* do naszego miasta ucieczką ratowali.

Rozmaitości. — W pewnej Akademji zabrakło ciała na doświadczenia anatomiczne. Posłano do szpitalu prosząc o takowe iezeliby się znajdowały. Odpowiedziano, że na ten raz nie ma żadnego trupa, ale za 2 dni będzie 12 gotowych. — »Papo! papo! wołał 3-letni chłopczyzna, iuz wybito w pół do 8ej.» Ojciec popieścił dziecię, mówiąc »Cóż to ia mam za rozumnego Syna!» Wkrótce potem dziecię dopuściło się iakiejs nieprzyzwoitości. Znie-

cierpliwiony Ojciec zawołał: »Ach mój Władziu, kiedy też przecie będziesz mieć rozum!» »Jak wybije w pół do 8ej, odpowiedział chłopiec bez zająknięcia. — Gdy niedawno Obywatel widząc dobrą sannę, wybrał się w podróż; nazajutrz śnieg nagle stopniał i Obywatel musiał saniami iakby płynąć po błocie. W tem z chały wprost tej kałuży wybiega chłopak, zbliża się do sani, i mówi do tegoż Pana. »A to wy ieszcze żyjecie?» »Alboż co,» odrzekł Pan. »Bo mój Tatuś mówili, żeście inż dawno pomarli.» »A któż ja jestem mój chłopcaku.» »O kto, iuści Sowizdrzał, bo po błocie saniami iedziecie.» Naśmiał się ów Jegomość z prostoty Wieśniaka, a wydobyty przez nadeszłą pomoc, odjechał w dalszą drogę, śpiesząc do Warszawy na trzećią maskaradę. — Pewien Jegomość napotyka na ulicy swego dawnego przyjaciela, i mówi: »Otóż góra z górą nie zejdzie się a przecie człowiek z człowiekiem często.» Odrzekł drugi: »Bajki to są; widzisz Pan po drugiej stronie dwie góry rozmawiające, to iest dwóch poczciwych ubogich garbatych.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kotowicz Stan: Urzędz: z Brześcia; Likiernik Edw: Kupiec z Częstochowy; Numow Paweł Rotmistrz z Florencji; Proskura Józ: Oby: z Kijowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Potrzebna iest BONA, rodowita Francuzka, w średnim wieku, z dobrimi świadectwami do Konwersacji i dozoru małych Dzieci; zgłosi się naprzeciw Kościoła Sgo Alexandra, pod Nr 1588 i9, a Struż wskaze pomieszkanie.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana tak zagranicą, iako też przez wiele Osób tułtejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, iest do nabycia w Sklepie Ubogich. K. Zawisza.



PANTALJON orzechowy, o 7miu okławkach, w zupełnie dobrym stanie, iest do sprzedania lub najeścia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Biblijoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.



Ktoby miał do wydzierżawienia, od dnia 1 Kwietnia r.b., DOM w Warszawie, czyniący rocznego dochodu około zł. 2000; lub ktoby sobie życzył Rzeczy DOMU, z kauceją kilkuset złp.; raczy swój adres złożyć w Drukarni Kurjera.

SZAFKA do kąpeli krolepitych za bardzo zniżoną cenę; dwa LUSTRA duże i inne rzeczy, z przyczyny wyjazdu, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 359, na 2m piątrze.

OBERŻA z 3ma Karczmami i starą Propinacją we wsi Kozuszkach pod Sochaczewem, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. Wiadomość na miejscu.



KLACZ zbiegła, kasztanowata, iasno-łysek przez cały łeb, młoda, lat 6, z chomontem furmańskim, dzika, uciekła dnia 18 Lutego wieczorem, z domu narożnego przy ulicy Browarnej nad Wisłą w Warszawie Nr 2793, przy początku Bulwarku. Powrócić ją proszę, za nagrodą, do właściciela d. mu.

PIERWSZE PIATRO ogółem lub częściowo. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441, do najeścia od Wielkiej noy.



SLEDZI Hollenderskich prawdziw: świeżych, w baryłkach oryginalnych, w najłpszym gatunku; Angielskich i Szwedzkich czyli Szołotów w dużych beczkach bukow.; Łososia wędz: i Minogów maryn: Elblagskich świeżych, nadszedł transport do Składu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieloryba. Tamże dostać można WINA francuzk: Chateau du Greé, garniec po zł. 10; Węgierskiego stołowego w dobrym gatunku, garn: po zł. 12; Win czerwonych Medoc, St. Julien, Chateau Margeaux, Chambertin; oraz CUKRU faryny białej i żółtej, oczyszczonej suchej, po cenie umiarkowanej.

Na żądanie pełnoletnich Sukcesorów po niegdy Karolinie z Kłeynów Menke, odbywać się będzie sprzedaż pozostałych po niej Ruchomości, iako to: Sreber, Mebli, Garderoby, Bielizny i t. p., a to w dniu 19 Lutego (3 Marca) r. b. o godzinie 10 rano, w domu pod Nr 1375 przy ulicy Marszałkowskiej położonym. J. Noskowski.



DUBELTÓWKA rozkładana ze wszystkimi porządkami do niej należącymi; razem w ozdobnej szkatułce umieszczona, której lufa iest ze stali damasceńskiej wytwornej roboty, figurkami i arabskimi złotem ozdobiona, za nader pomierną cenę iest do sprzedania przy ulicy Nowy-świat Nr 1311, u Lewińskiego Puszkarza.

OBERŻA masyw murowana w M. Tarczynie. przy szosie Krakowskiej, o mil 4 od Warszawy, pod Nr 51, iest do sprzedania z wolnej ręki, z Meblami i Billardem; składa się z 9 Pokoi gościnnych, Sali bilardowej, Pokoju stołowego, Kuchni angielskiej, Sklepu, Szynkowni, Piwnicy, Szpizarni, 2ch Stajen, Szpichrzu, Wozowni, Ogrodu fruktowego i warzywnego, tudzież w ogrodzie Sądawki. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można u właściciela w tymże domu mieszkającego.

Z ogłoszonych w Nrze 20 Kurjera Warszawskiego: WYROBÓW CHEMICZNYCH i PERFUM, niektóre, iako to: Woda Ateńska na spędenie zmarszczek, Proszek do zębów, Pomada Lwia (Pomade du Lion) i t. p., z przyczyny prędkiego ich rozkupu, od dui kilku zabrakły. Pospieszam więc Szano: Publiczności donieść, iż nie szczędząc trudów, na nowo Magazyn mój w rzezone wyroby zaopatrzylem, i o łaskawe względy iakich dotąd doznałem, upraszam. — S. Hudschoh, Fabrykant wyrobów Chemicznych i Perfum, przy ulicy Długiej Nr 587.



W dniu 21 z. m. zginęła SUCZKA z rodzaju wyżełków angielskich, szczenna, zaledwie rok mająca, koloru siwego, na łebku miała strzałkę białą, uszy kasztanowate długie, ogon długi biały. Ktoby ją znalazł, raczy odprowadzić pod Nr 476 lit. D, do Stróża domu, a odbierze nagrody zł. 20.

Dzisiaj rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 15ty raz Noc i Poranek.



W TRAKTJERNI przy ulicy Piwnej pod znakiem Koguta białego, dostać można iedzenia każdego czasu na porcję: Rosół lub Barszcz, porcja po gr. 6; sztuka mięsa gr. 6; Jarzyna z mięsem gr. 6; Pieczeń każda gr. 12; Befsztuku, Kulectów cielęcych lub Polędwicy gr. 20. Stołujący się miesięcznie, zapłacą za kompletny Obiad zł. 24. W Niedzielę, Wtorek i Czwartek, Flaki Kuliańskie, porcja po gr. 10.